

O. Andrzej S. Jasiński

Bezpieczne zamieszkanie Izraela - orędzie Ezechiela

Wrocławski Przegląd Teologiczny 23/2, 13-23

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANDRZEJ S. JASIŃSKI OFM

BEZPIECZNE ZAMIESZKANIE IZRAELA – O RĘDZIE EZECHIELA

Prorok Ezechiel znalazł się wraz z zesłańcami na obczyźnie na skutek zdobycia przez Nabuchodonozora Jerozolimy w 597 r. przed Chr¹. Jako zesłaniec zamieszkiwał z rodakami w okolicach rzeki Kebar. Naród nie tylko utracił ziemię, lecz również utracił bezpieczeństwo. Stało się to na skutek popadnięcia przez Izrael w bałwochwalstwo, który to grzech prorok wielokrotnie piętnuje w swej Księdze, podobnie jak i działalność fałszywych proroków (np. Ez 13)². W nowych warunkach grzechy te mogły się jeszcze bardziej pogłębić, zwłaszcza, że zesłańcy zetknęli się bezpośrednio z potęgą cywilizacji babilońskiej i uprawianymi tam różnymi formami kultu pogańskiego. Zadaniem Ezechiela było uchronienie ludu od próby całkowitej asymilacji do środowiska nowego zamieszkania oraz wezwanie do nawrócenia, i do przyjęcia kolejnego daru ofiarowywanego przez Jahwe.

1. Ezechiel, prorok czasu przełomu

Misja Ezechiela zmierzała do konkretnego celu, jakim było pociągnięcie zesłańców ku sferze bezpieczeństwa, którą tworzyła chwała Jahwe i środowisko Jego oddziaływania. Księga Ezechiela, pomimo obecności w niej wielkiej

¹ Ezechiel pochodził z rodu kapłańskiego, w wieku ok. 25 lat został uprowadzony do Babilonu wraz z królem Jojakinem i wieloma mieszkańcami Jerozolimy, por. J. HOMERSKI, *Księga Ezechiela* (PSST XI, 1), Poznań 2013, s. 33.

² Ezechiel odnosi się zarówno do zgubnej działalności fałszywych proroków, jak i fałszywych prorokiń, por. A. ALVAREZ VALDÉS, *El enfrentamiento entre profetas y falsos profetas: Ezequiel y los falsos profetas junto al canal Kebar (Ez 13)* „Tierra Santa”, 65 (1990), s. 18–21; N.R. BOWEN, *The Daughters of Your People: Female Prophets in Ezekiel 13:17-23*, „Journal of Biblical Literature” 118 (1999), nr 3 s. 417–433.

ilości tekstów zapowiadających śmierć i zniszczenie, nie zawiera orędzia zagłady, lecz orędzie odnowy, zwycięstwa Jahwe i uczestnictwa w tym triumfie odnowionego Izraela³. Odnowiony Izrael miał powrócić do Jahwe, zachowując wierność przymierzu i prawnu, jakie otrzymał.

Działający przeszło sto lat wcześniej od Ezechiela prorok Izajasz wieścił zbawienie przychodzące od Jahwe i zapewniał naród: „Lud mój mieszkać będzie w stolicy pokoju, w mieszkaniach bezpiecznych (רִבְנוֹנוֹת שְׁלוֹמָה), w zacisznych miejscach wypoczynku” (Iz 32, 18). Słowa te inspirowały Izrael przez wieki. Pragnienie bezpiecznego zamieszkania odpowiada najgłębszym pokładom ludzkich pragnień i dążeń. Pierwsza dzielnica Jerozolimy, jaka powstała w XIX w. poza murami starego miasta, została nazwana właśnie słowami proroka Izajasza: *Miszkenot Szaananim*⁴.

Sam Ezechiel był początkowo pozbawiony wszelkiego bezpieczeństwa, zwłaszcza gdy został zesłany wraz z innymi mieszkańcami Jerozolimy do Babilonii. Nowa sytuacja zdawała się przeczyć wszystkim optymistycznym zapowiedziom wielkiego proroka Izajasza. Jakże dalekie musiały wydawać się Ezechielowi kolejne słowa wieszczki z Jerozolimy: „Patrz na Syjon, miasto naszych świąt! Twe oczy oglądać będą Jeruzalem, siedzibę bezpieczną, namiot nieprzenośny, którego kołków nie wyrwą nigdy, ani się żaden jego powróż nie urwie” (Iz 33, 20). Zapowiadana chwalebna przyszłość legła w gruzach zdobytego przez Nabuchodonozora miasta (587 r. przed Chr.), któremu nie były oszczędzone żadne cierpienia, choć Izajasz pisał o Syjonie bezpiecznym, o świątyni stabilnej, o przybytku, który nie był już przenośnym namiotem, jak w czasach wędrówki przez pustynię.

Naród zatem nie zdołał utrwalić obecności Jahwe pośród siebie. Jego chwała opuściła świątynię (Ez 9–11), choć była ona budowlą trwałą, a nie mobilnym sanktuarium⁵. Prorok w swej obszernej Księdze nigdy nie pisze o *Miszkenot Szaananim*, dla niego ziemską Jerozolima raz na zawsze przestała istnieć w ostatecznej perspektywie historiozbawczej (Ez 40–48). Będąc kapłanem, zdawał sobie z całą wyrazistością sprawę z roli, jaką świątynia odgrywała w narodzie. Stała się ona synonimem bezpieczeństwa, zwłaszcza po cudownym jej uratowaniu podczas najazdu Sennacheryba na Jerozolimę (Iz 37, 36–38). Konfirmacją tego przekonania miała być reforma dokonana

³ Ezechiel akcentuje temat odnowy serca i ducha, por. D.I. BLOCK, *The Prophet of the Spirit: The Use of ruw in Ezekiel*, „Journal of the Evangelical Theological Society” 32 (1989), nr 1, s. 27–49.

⁴ Y. BEN-ARIEH, *Jerusalem in the 19 Century. Emergence of the New City*, Jerusalem 1986, s. 69–79.

⁵ Mieszkańcy dopuścili się grzechu bałwochwalstwa, który skutkowało zanieczyszczeniem świątyni, a w konsekwencji i opuszczeniem jej przez chwałę Jahwe, por. R. RUMIA-NEK, *Wizje pomysłowości w Księdze Ezechiela*, Warszawa 1998, s. 88–89.

przez pobożnego króla Jozjasza. Reforma ta prowadziła do centralizacji kultu Jahwe w świątyni jerozolimskiej⁶.

Ezechiel miał również nowe doświadczenie obecności Jahwe, zwłaszcza w porównaniu z poznaniem, jakim dysponował prorok Jeremiasz. Widać to doskonale w opisach powołań obu mężów. Jeremiasz w wyniku zasłyszanego słowa Pana otrzymał pouczenie, iż został wezwany do bycia prorokiem dla narodów (Jr 1, 4-5), tymczasem u Ezechiela, choć również wspomina on o słowie Pana, jakie otrzymał (Ez 1, 3), nie pojawia się bezpośrednio myśl o ustanowieniu tego zesłańca prorokiem, bowiem po słowach wstępnych, w tekście następuje obszerny opis wizji chwały Jahwe (Ez 1, 4-28)⁷. Dopiero po tym doświadczeniu pojawia się jednoznaczne stwierdzenie: „poznają, że prorok jest wśród nich” (Ez 2, 5b). Ezechiel niejako będzie rozpoznawany jako prorok dzięki świadectwu dawanemu zesłańcom. Przemawiał do nich w oparciu o otrzymane doświadczenie duchowe (wizja)⁸. To odniesienie miało być nawet ważniejsze od traumatycznych przeżyć związanych z upadkiem Jerozolimy, a następnie jej zburzeniem. Ezechiel nie był mężem wieszczącym jedynie katastrofę, lecz był prorokiem, który sam był prowadzony od chwały do chwały⁹. Jego osobiste doświadczenie miało stać się w przyszłości udziałem w życiu odnowionego ludu, a nawet wielu narodów, wszystkich tych, którzy wkroczą w obręb sakralny opisany w tekście Ez 40–48¹⁰.

Epoka Ezechiela miała okazać się przełomową w dziejach narodu wybranego. Garstka zesłańców, kształtowana przez proroka, została powołana do odwrócenia się od grzechów oraz ponownego przyłgnięcia do Jahwe, a tym samym do życia w bezpiecznej ojczyźnie.

⁶ Była to ostatnia reforma przeprowadzona w Jerozolimie, która jednak nie zdołała uratować miasta przed okrutnym losem, bowiem po tragicznej śmierci Jozjasza, jego następcy nie postępowali już zgodnie z duchem tej reformy, por. J. WARZECHA, *Historia dawnego Izraela*, Warszawa 2005, s. 319–333.

⁷ Wizja wprowadzająca (Ez 1, 1–3, 15) prezentuje powołanie Ezechiela w kontekście objawiania chwały Jahwe, por. L.C. ALLEN, *Ezekiel 1–19*, (Word Biblical Commentary 28), Nashville 1994, s. 14.

⁸ Ezechiel był mężem całkowicie podporządkowanym Duchowi Jahwe, por. D.I. BLOCK, *The Book of Ezekiel. Chapters 1–24*, Grand Rapids 1997, s. 11.

⁹ W Księdze Ezechiela są liczne relacje o doznanych przez Ezechiela wizjach i obecności chwały Jahwe (Ez 40–48).

¹⁰ Ezechiel prezentuje perspektywę duchowego odrodzenia narodu i jego bliskość względem Jahwe, prorok jednak nie precyzuje, kiedy ta odnowa się stanie, wiadomo, świątynia Zorobabela nie oznaczała realizacji proroctw Ezechiela. Por. E. DIPEDE, C. LICHTERT, *Figures de la fin des temps chez Ézéchiel: nouvelle création ou recherche du paradis perdu?*, w: *Les prophètes de la Bible et la fin des temps: XXIIIe congrès de l'Association catholique française pour l'étude de la Bible* (Lille, 24-27 août 2009), (Lectio divina, 240), red. J. VERMEYLEN, Paris 2010, s. 317–329.

2. Rdzeń בטה w znaczeniu „zbytniej pewności siebie”

Rdzeń בטה występuje 182 razy w BH, z tego 14 razy w Księdze Ezechiela¹¹. Jest typowym motywem obecnym w Psalterzu (52 razy), zwłaszcza w tekstach wyrażających ufność jednostki (względnie wspólnoty) wobec Jahwe. W formie czasownikowej בטה oznacza: „postawę ufności, beztroski, braku podejrzliwości, a w formie rzeczownikowej bezpieczeństwo”¹².

Dla Ezechiela rdzeń בטה okazał się bardzo przydatny w konstruowaniu wypowiedzi zarówno odnoszących się do beztroski postępowania mieszkańców Jerozolimy (Izraela) w obliczu zbliżającej się klęski, jak i w opisach bezpieczeństwa Reszty, czyli tych, którzy dali posłuch słowom Jahwe.

Prorok po raz pierwszy używa rdzenia בטה w kontekście negatywnym, a mianowicie w wyroczni o niewiernej oblubienicy: „Lecz zaufałaś (והבטת) swej piękności i uprawiałaś nierząd w swym imieniu (sławnym) i oddawałaś się każdemu przechodzącemu; dla niego byłaś” (Ez 16, 15). Cytowany werset rozpoczyna kolejną część alegorii (Ez 16, 1-63)¹³. W ww. 1-14 opisana jest troska Jahwe o porzucone niemowlę, które wyrosło na wspaniałą kobietę podziwianą przez narody, z którą wiązał się sam Jahwe: i „stałaś się moją” (w. 8c). Jerozolima (niewiasta) w niczym nie zasłużyła na wyróżnienie, które było jej udziałem wyłącznie na skutek łaskawości Jahwe. Odpowiedź Jerozolimy na ten dar w formie skondensowanej wyraża formuła: ונהבטתי („lecz zaufałaś”). Została ona zastosowana na początku obszernego fragmentu (ww. 15-34) opisującego dzieje niewierności Jerozolimy. W miejsce zaufania, jakie winna okazać swemu wybawcy, zaufała sobie i możliwościom używania życia, jakie uzyskała na skutek niezwykłego wyboru¹⁴.

Prorok opisując początki dojrzałego (odpowiedzialnego) życia Jerozolimy (narodu), podkreśla, że były one naznaczone buntem przeciwko swemu Dobroczyńcy. Błędna orientacja przyjęta na samym początku dziejów skutkowałą odwracaniem się od Jahwe i roztrwonieniem dóbr od Niego otrzymanych. Zaufanie sobie samej okazało się tragiczne w skutkach, spotkała się bowiem Jerozolima z karą (ww. 35-52), która w spektakularny sposób ujawniała praw-

¹¹ Por. E. GERSTENBERGER, בטה, *Theologisches Handwörterbuch zum Alten Testament I*, red. E. JENNI, C. WESTERMANN, Zurych 1978, s. 301.

¹² *Wielki słownik hebrajsko-polski I*, red. L. KOCHER, W. BAUMGARTNER, J.J. STAMM, Warszawa 2008, s. 116.

¹³ Ez 16 to najdłuższy rozdział w Księdze Ezechiela, który uczeni dzielą na trzy części: ww. 1-43 – metafora cudzołóżnicy odniesiona do Jerozolimy; ww. 44-58 – porównanie Jerozolimy do jej siostr – Sodomy i Samarii; ww. 59-63 – zapowiedź odnowienia Jerozolimy, por. W. CHROSTOWSKI, *Prorok wobec dziejów*, Warszawa 1991, s. 39.

¹⁴ Jerozolima sprzeniewierzyła się darom Jahwe, uprawiając nierząd (bałwochwalstwo), por. A.S. JASIŃSKI, *Wywyższenie i upadek Jerozolimy (Ez 16,3b-43)*, [w:] *Historia Izraela na tle słów i czynów symbolicznych proroka Ezechiela*, (Biblioteka Opolskiego Biblicum Franciszkańskiego I), Opole 2003, red. A.S. JASIŃSKI, J. TOMIAK, s. 166–180.

dę o niej, a mianowicie na skutek występków pozbawiła się wszelkiego bezpieczeństwa. Sfery bezpieczeństwa bowiem nie mogli stworzyć Jerozolimie jej sąsiedzi, nawet gdyby byli najpotężniejsi i pozornie przyjacielsko nastawieni. Wszelkie oczekiwania w tym zakresie były naiwnością. Obce ludy mogły jedynie skrzywdzić bezbronne miasto (opuszczone przez chwałę Jahwe)¹⁵.

W pierwszej części swej Księgi Ezechiel nie powraca już do motywu אֲרָצָה, pojawia się on natomiast w drugiej i trzeciej części pisma. W wyroczniach o obcych narodach (Ez 25–32)¹⁶ wypowiedzi skierowane są przede wszystkim przeciwko dwóm wielkim potęgom: Tyrowi i Egipcjowi. W tym kontekście dwa razy pojawia się analizowany termin. W bloku poświęconym obcym ludom Ezechiel umieszcza również temat wybawienia Izraela (Ez 28, 24–26) i to w obliczu zagłady, jaka spotka wszystkich jego wrogów: „I zamieszkają na niej dla bezpieczeństwa (אֲרָצָה) i zbudują domy, i zasadzą winnice, i zamieszkają dla bezpieczeństwa (אֲרָצָה), gdy uczynię sądy na wszystkich lekceważących ich, otaczających ich i poznają, że Ja (jestem) Jahwe, ich Bóg” (w. 26). Wymowa tej wypowiedzi ujawnia się w całej okazałości, gdy ujmujemy ją jako antytezę w stosunku do wyżej analizowanego wersetu (Ez 16, 15). Dzieje Izraela musiały się wypełnić, narody obce dokonały swego niszczycielskiego dzieła i starły z powierzchni ziemi dawny Izrael. Naród przede wszystkim musiał sobie uświadomić fakt, że obce ludy (sąsiedzi) sprowadzały jedynie nieszczęście na Jerozolimę, były „kolcem jadowitym oraz cierniem sprawiającym ból” (w. 24a), a zatem były elementem wrogim, niebezpiecznym i całkowicie niepożądanym. Zastosowane przez proroka porównania odwołują się do doświadczenia życia codziennego zesłańców i pouczają, jak bardzo Izrael wypaczył swoje życie i zredukował się do pozycji niewolniczej. Jerozolima ludziła się, że zyska sławę wśród sąsiadów, tymczasem spotkała się jedynie z lekceważeniem (w. 24b). Los Izraela okazał się okrutny, utracił wszelkie podstawy bezpiecznego zamieszkania. Spora część mieszkańców poległa na skutek miecza, chorób i zarazy, a ci co przeżyli, stali się tułaczami. Przywódcy nie byli zdolni do stworzenia warunków spokojnej egzystencji. Los zagubionych pokoleń północnych (po upadku Samarii) był wielkim ostrzeżeniem¹⁷, który napawał trwogą i lękiem

¹⁵ Ezechiel opisuje zarówno opuszczenie świątyni przez chwałę Jahwe, jak i jej powrót (Ez 9–11; 43, 1–12), w ten sposób został przedstawiony proces transformacji, jaki dokonać się miał w łonie Izraela, por. CH.FEINBERG, *The Prophecy of Ezekiel: The Glory of the Lord*, Chicago 1969, s. 45–57.

¹⁶ Mowy przeciwko narodom tworzą centralną część Księgi Ezechiela, po nich prorok przystępuje do opisu perspektyw odnowy narodu wybranego (Ez 33–48), por. H.S. FUHS, *Ezekiel 1–24*, Würzburg 1984, s. 7.

¹⁷ Po zburzeniu Samarii (722 r. przed Chr.) zesłańcy nie mieli ze sobą proroka, który mógłby przeprowadzić ich przez trudy niewoli, tropów tych pokoleń poszukuje w swych pracach W. CHROSTOWSKI, np. *Ezechiel jako świadek asyryjskiej diaspory Izraelitów*, [w:] *Miłość jest z Boga. Wokół zagadnień biblijno-moralnych. Studium ofiarowane ks. prof. dr hab. Janowi Łachowi*, red. W. CHROSTOWSKI, Warszawa 1997 s. 81–94.

zesłańców. W ten sposób „zaowocowało” zaufanie samej sobie, niewdzięcznej oblubienicy Jahwe (por. Ez 16, 15).

Los zesłańców, tych którzy okażą posłuszeństwo Jahwe, będzie jednak zupełnie inny. Prorok zaznacza, iż Jahwe zgromadzi Izrael pośród rozproszenia. Celem tego zgromadzenia będzie uświęcenie się Pana na oczach narodów (w. 25). Izrael zamieszka w ziemi danej Jakubowi, gdzie będzie tworzył nową rzeczywistość (budowanie, sadzenie). Będzie miał środowisko pełnego rozwoju. Izrael nie pozostanie więc bierny, jego zaangażowanie przybierze jednak już inną formę, zwłaszcza w stosunku do postawy opisanej w tekście Ez 16.

Bezpieczne zamieszkanie oznaczać będzie całkowitą separację od wrogich ludów, które będą osądzone. Ludy te lekceważąc Izrael, lekcewałyły równocześnie samego Jahwe, który nigdy nie wycofał się z obietnic danych ludowi wybranemu. Bezpieczeństwo gwarantuje jedynie Jahwe. Tego musieli na nowo nauczyć się zesłańcy, którzy poprzez trudy niewoli babilońskiej zmierzali do nowej ojczyzny, do daru samego Jahwe¹⁸.

Ostrzeżeniem dla Izraela miała być beztraska obcych ludów. Wydawało się im, że są bezkarni, zatem lekceważąc dom Izraela, nie będą ukarani. Tymczasem Jahwe kieruje całą swoją potęgę przeciwko nim. Dotyczyło to zwłaszcza spokojnie żyjącego Egiptu i jego sojuszników: „W dniu owym wyjdą posłańcy sprzed oblicza Mego na okrętach, żeby przestraszyć Kusz bezpieczny (קִשׁ) i nastanie strach w nich w dniu Egiptu, bo oto (jest) nadchodzący” (Ez 30, 9). Kusz było terenem bardzo oddalonym od Kanaanu, a tym bardziej od Babilonii. W obliczu interwencji Jahwe nawet taki kraj nie mógł czuć się bezpiecznie.

W konsekwencji nie było żadnego bezpiecznego miejsca na ziemi dla zesłańców. Ci, którzy łudzili się ucieczką do Egiptu (por. Księga Jeremiasza), srodze się zawiedli. Tam również dotarł miecz babiloński. W powszechnym zamieszaniu i niepokoju wewnętrznym, o którym pisze Ezechiel (Ez 25–32; 38–39), jedyną ostoją pozostaje Jahwe i Jego prorok. Ustanowiony stróżem¹⁹ wśród zesłańców miał ich pouczać oraz demaskować wciąż popularne postawy zadufania w sobie: „Gdy powiem do sprawiedliwego: Na pewno będziesz żył, a on zaufał (אָמַן) sprawiedliwości swojej i uczynił nieprawość, całej sprawiedliwości jego nie będzie się wspominać i przez nieprawość swoją, którą uczynił, w niej umrze” (Ez 33, 13). Wszelkie próby ustanowienia własnego porządku, które wyraża tu myśl: „on zaufał sprawiedliwości swojej”, oznaczały powrót

¹⁸ Ów „dar” został przez proroka zaprezentowany w wizji nowej świątyni i nowej ziemi obiecanej, por. J. MILEROM, D.I. BLOCK, *Ezekiel's Hope. A Commentary on Ezekiel 38–48*, Eugene, Oregon 2012, s. 410.

¹⁹ Temat ten podejmuje Ezechiel dwukrotnie (Ez 3, 16–21; 33, 1–9), tym samym została podkreślona ta funkcja, która wynikała ze specyfiki, w jakiej znalazł się naród w Babilonii, por. B. POŁOK, *Ezechiel – duszpasterz wygnańców. Interpretacja teologiczna tekstu Ez 3,16b–21*, [w:] *Ad libertatem in veritate. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Alojzemu Marcolowi w 65 rocznicę urodzin i 35 lecie pracy naukowej*, (Opolska Biblioteka Teologiczna, 10), red. P. MORCINIEC, Opole 1996, s. 171–186.

do postawy opisanej w tekście Ez 16. Pomimo tragicznych doświadczeń naród ciągle próbował stworzyć dla siebie strefę bezpieczeństwa poza Jahwe. Wszystkie te próby były chybione i prowadziły do katastrofy, którą wyraża formuła: „w niej umrze”. Ezechiel był zatem bezkompromisowy w swych pouczeniach, inspirowany słowem Jahwe. Nic nie miało charakteru trwałego („całej sprawiedliwości jego nie będzie się wspominać”) w zakresie działania i myślenia człowieka. Dom Izraela poniósł klęskę i pogrzył się w sferze skrajnego wyniszczenia²⁰.

3. Rdzeń בטח w znaczeniu „bezpieczeństwa” ofiarowanego przez Jahwe

W obliczu braku jakiegokolwiek bezpiecznej przestrzeni, wkracza ponownie Jahwe, który składa obietnice odnawianemu ludowi. Zawiedli wszyscy dotychczasowi pasterze Izraela (Ez 34, 1-10)²¹. W tym kontekście prorok sięga do idei przymierza, o którym pisał już w alegorii o historii Jerozolimy (Ez 16, 8-62), w alegorii o orłach (Ez 17, 13-19), w historii niewierności Izraela (Ez 20, 37; por. Ez 30, 5). W pierwszej części Księgi Ezechiela jest zatem mowa o pogwałceniu przymierza przez Izrael. W ostatniej natomiast partii Księgi powraca motyw przymierza, który zyskuje nową treść na skutek nowej inicjatywy Jahwe, w obliczu zaistniałych zmian: „I zawrę dla nich przymierze pokoju; i usunę zwierzęta złe z ziemi, i będą mieszkać na pustyni dla bezpieczeństwa (לְבִטָּח), i będą spać w lasach” (Ez 34, 25). Gwarantem bezpiecznego zamieszkania Izraela jest Jahwe oraz trwanie w przymierzu z Nim. Z obietnicy jasno wynika, że bezpieczeństwo ludu będzie owocem pokoju (שְׁלוֹמִים), który stanie się zasadą nowego porządku, zgodnego z zamysłem Jahwe²². Prorok na ten porządek wskazuje, pisząc o oddaleniu „zwierząt złych” (dzikich) do miejsc pustynnych i lesistych, a więc tam, gdzie nie było siedzib ludzkich. Zostanie zmieniony charakter środowiska zamieszkania Izraela, powstanie separacja pomiędzy sferą życia narodu, a sferą zła symbolizowanego przez dzikie zwierzęta. W rozdziałach 40–48 prorok wskaże jeszcze na drugą granicę, a mianowicie na rozdział między *sacrum* a *profanum*. Dopełniając tę zasadniczą myśl, Ezechiel w kolejnej wypowiedzi jeszcze bardziej dosadnie opisuje owoce przymierza po-

²⁰ Ezechiel nazwał Izrael „ludem buntowników”, który wystąpił przeciwko Jahwe, por. A.S. JASIŃSKI, *Komentarz do Księgi Proroka Ezechiela. Rozdziały 1-10*, (Opolska Biblioteka Teologiczna 77), Opole 2005, s. 49–50.

²¹ Prorok rozprawia się z przywódcami ludu, którzy okazali się zwodzicielami narodu, J. HOMERSKI, *Umiłowany przez Boga. Pasterz czasów mesjańskich*, [w:] *Mesjasz w biblijnej historii zbawienia*, Lublin 1974, red. St. ŁACH, M. FILIPIAK, s. 139.

²² Ezechiel wykazuje, że pokój jest darem Jahwe i nie może być ustanowiony na podstawie ludzkich wysiłków i kalkulacji, podobnie wypowiadają się psalmiści, por. F. RIENECKER, G. MAIER, *Leksykon biblijny*, Warszawa 2001, s. 635.

koju, jakie zagoszczą na ziemi Izraela: „I da drzewo polne owoc swój, a ziemia da plon swój; i będą na ziemi swojej bezpieczni i poznają, że Ja (jestem) Jahwe, gdy złamię drągi jarzma ich i uwolnię ich z ręki ujarzmiających ich” (Ez 34, 27). Wypowiedź ta przywołuje obraz rajskiego porządku. Nie oznacza to jednak, że prorok jest wieszczem powrotu do Edenu. Historia narodu nie zatacza ogromnego kręgu wędrówki prowadzącej na końcowym etapie do punktu wyjścia, historia zmierza bowiem do pełnego objawiania się Jahwe. Na końcu tej drogi nastanie nowy porządek, a przede wszystkim nowe poznanie Pana²³ i uznanie prawdy, że zaistniały porządek jest Jego dziełem.

Ezechiel w pierwszej części Księgi dołożył wiele starań, by ukazać brak porządku charakteryzujący oblicze ziemi, a zwłaszcza historię Izraela. Stan ten tłumaczy tym samym ostry charakter wypowiedzi proroka, które nie uznają jakiegokolwiek kompromisu. Wszystkie czyny narodu prowadziły do zagłady i utraty wszelkiego bezpieczeństwa. Izrael został ujarzmiony rękami obcych ludów, bowiem nie pozwolił na to, by spoczęła nad nim ręka Jahwe. Zgubny proces trwał dopóty, dopóki ręka Pana nie spoczęła na proroku. Wówczas rozpoczął się proces, który miał poprowadzić do pełnego bezpieczeństwa Izraela, a nawet obcych ludów. Wszelkie lęki, tak jednostek, jak i społeczności, miały być usunięte. Naród wyzwoli się z podwójnej niewoli: własnego grzechu oraz ucisku obcych: „I nie będą już łupem dla narodów, a zwierzę ziemi nie będzie pożerało ich; i zamieszkają bezpiecznie, a nikt ich nie będzie niepokoił” (Ez 34, 28). Takie owoce przyniesie ostateczna interwencja Jahwe. Dla zesłańców mogło wydawać się, że perspektywa realizacji tej obietnicy jest czymś zbyt odległym, stąd przystąpili do budowy swego bezpieczeństwa poprzez proces częściowej asymilacji do nowych warunków panujących w Babilonii²⁴. Taka postawa prowadziła do kompromisu, który już wcześniej stał się przyczyną tragedii narodu. Na tym etapie dziejów orędzie proroka nie mogło być w pełni zrozumiałe i przyjęte. Domagało się długiego czasu refleksji i nowych znaków dawanych przez Jahwe. Początek został jednak uczyniony. Ezechiel jednoznacznie wyznaczył drogę prowadzącą do wkroczenia narodu w sferę bezpieczeństwa.

4. Bezpieczeństwo gwarantowane przez Jahwe

Prorok przenosi kwestię bezpieczeństwa narodu z poziomu historii na poziom metahistorii. W obrazie Goga z kraju Magog (Ez 38, 1–39, 20) opisuje ostateczną walkę z siłami destabilizującymi porządek Jahwe: „Dlatego pro-

²³ Motyw poznania Jahwe jest jednym z najważniejszych tematów w całej Księdze Ezechiela, por. W. ZIMMERLI, *Knowledge of God According to the Book of Ezekiel*, [w:] *Am Yahweh*, Atlanta 1982, red. W. ZIMMERLI, s. 29–98.

²⁴ Babilonia w czasach Ezechiela przeżywała okres swego największego rozwoju, por. H.W.F. SAGGS, *Wielkość i upadek Babilonii*, Warszawa 1973, s. 131–144.

rokuje, synu człowieczy, i powiesz Gogowi: Tak mówi Pan, Jahwe: Czyż nie w dniu tym, gdy zamieszka lud Mój Izrael bezpiecznie (יִשְׂרָאֵל לְבֵטָחָה) ty to poznasz?” (Ez 38, 14)²⁵. Docelowym działaniem Jahwe było z jednej strony poznanie i uwielbienie imienia Pana pośród całego stworzenia, a z drugiej – stworzenie bezpiecznego zamieszkania Izraela. Żadna moc stworzona nie zdołała przeszkodzić w realizacji tego podwójnego celu. „Bezpieczne mieszkanie” nie zostanie wybudowane przez zesłańców, stanie się darem Jahwe, który ze szczegółami został opisany w rozdziałach 40–48. Bezpieczeństwo obcych ludów tworzone poza Jahwe okaże się zwodniczą iluzją: „I ześlę ogień na Magog i na mieszkających (na) wybrzeżach bezpiecznie, i poznają, że Ja (jestem) Jahwe” (Ez 39, 6)²⁶. Dla Izraela poznanie Jahwe będzie wejściem w sferę bezpieczeństwa, natomiast dla jego wrogów oznaczało definitywną jej utratę. Siła ludzkiej cywilizacji (morskiej i lądowej) zostanie zdemaskowana, jako zwykła gra pozorów, która nie była zdolna do ofiarowania mieszkańcom prawdziwego bezpieczeństwa, a więc życia w stabilnym pokoju.

Prorok podjął się wielkiego trudu: zburzenia dawnej mentalności Izraela²⁷. Jego niekonwencjonalny język, opisy i czynności zmuszały do refleksji i prowokowały naród do zajęcia stanowiska w obliczu zjawiska, jakim był dla nich fakt pojawienia się proroka o „czole jak z diamentu”²⁸. Nikt nie mógł liczyć na pobłażliwą ocenę, na „rozejście się po kościach” wstydlivej przeszłości. Prorok był w swych wypowiedziach radykalnie konsekwentny i stopniowo odślaniał przerażający obraz dziejów swojego ludu. Nie miał przy tym względu na osoby i nie upiększał historii, był do bólu szczery, jakby nie zdawał sobie sprawy, jak bardzo narażał się, zwłaszcza elicie, która znalazła się na wygnaniu. Można było go oskarżyć o to, że był człowiekiem chorym i pełnym wrogości względem narodu, że brak mu było empatii i podstawowej solidarności z lękami towarzyszy niedoli. Ezechiel nie siłił się na tanią pociechę, nie chciał „podleczyć” ran zesłańców; mało tego, był świadom, że w większości Izrael był pokoleniem straconym, a zesłańcy mogli się przyłączyć do grona tych, co poginęli

²⁵ Te mityczne siły tworzą obraz przeciwników Izraela, z którymi ostatecznie rozprawia się Jahwe, por. M.C. ASTOUR, *Ezekiel's Prophecy of Gog and the Cuthean Legend of Naram-Sin*, „Journal of Biblical Literature” 95 (1976), nr 4, s. 567–579; W. PIKOR, *Ezekiel 38-39 jako zwiastun eschatologii apokaliptycznej*, [w:] *Apokaliptyka wczesnego judaizmu i chrześcijaństwa*, (Analecta Biblica Lubliniensia, 6), red. M.S. WRÓBEL, Lublin 2010, s. 49-67.

²⁶ Ogień był jednym ze znaków interwencji Jahwe i Jego objawienia, L.A. SCHÖKEL, J.L.S. DIAZ, *I Profeti*, Roma 1984, s. 799.

²⁷ Był to proces konieczny, bowiem „stare myślenie” uniemożliwiałoby zesłańcom otwarcie się na nowe działanie Jahwe, por. A.S. JASIŃSKI, *Komentarz do Księgi Proroka Ezechiela. Rozdziały 1–10* (Opolska Biblioteka Teologiczna, 77), Opole 2005, s. 65–66.

²⁸ To określenie pojawia się w tekście Ez 3, 9, stąd Ezechiel nazywany jest prorokiem bezlitosnej kary, lecz karanie Jahwe miało za cel dobro Izraela, a nie jego zniszczenie, por. R. RUMIANEK, *Księga Ezechiela. Tłumaczenie i komentarz*, Warszawa 2009, s. 56.

w Jerozolimie. Prorok nie dał się pochłonać emocjom chwili obecnej. Widział wszystko inaczej, a zatem znacznie wyraźniej i w prawdzie. Był po części zdystansowany od ludu, lecz dawał przystęp do siebie i rozmawiał z wszystkimi, którymi targaly wątpliwości. Był wielkim przyjacielem Jahwe i swego ludu. Jego doświadczenie życiowe ostatecznie zostało ukształtowane przez chwałę Jahwe, którego ręka spoczęła na proroku.

Ezechiel najpierw głosił słowo pokoju i bezpieczeństwa, z którym zwracał się do ludu, następnie dopiero, po wstępnym ukształtowaniu nowej świadomości Izraela, podzielił się z nim wielką wizją o mieście położonym na wzniosłej górze (Ez 40, 2)²⁹. Jahwe triumfujący ponownie nad chaosem (czyli nad brakiem harmonii wywołanej grzechem) składa obietnicę bezpieczeństwa dla swego ludu: „zamieszkają na ziemi swej bezpiecznie, i nic nie wystraszy ich” (Ez 39, 26). Ezechiel stosuje w tekście Ez 39, 21-29 znany już z poprzednich partii motyw bezpieczeństwa (Ez 34, 28), który poprzedzał opowiadanie o „historii” Goga, będącej dodatkiem ilustrującym zakres działania Jahwe na rzecz swojego ludu. Izrael był bowiem powołany do życia w bezpieczeństwie (wewnętrznym i zewnętrznym) i do rozpoznania imienia Jahwe w pełnej wolności. Ustaną zatem wszelkie zagrożenia ze strony obcych ludów, wszelkich wrogich sił (upadek Goga)³⁰. W momencie powrotu chwały Jahwe (por. Ez 43, 1-12) naród musi być już przygotowany na wkroczenie do sanktuarium. Ezechiel niejako antycypuje ten proces i jako pierwszy wstępuje do tego miejsca, jest w nim prowadzony przez męża – posłańca Jahwe. Ta strefa bezpieczeństwa pozostanie jednak całkowicie niedostępną dla obcych; będzie natomiast skutecznie oddziaływać na przyległe tereny, tam wszędzie gdzie swoje domostwo znajdzie odnowiony Izrael (Ez 47-48). Temat rozprzestrzeniania się Bożej strefy bezpieczeństwa ukazał prorok w postaci obrazu wód wypływających spod progu świątyni (Ez 47, 1-13). Kierowały się one w stronę wschodnią, gdzie znajdowały się tereny wrogie życiu: bezwodna pustynia i Morze Martwe (Soli)³¹. Ten zbiornik słonych wód był całkowitym przeciwieństwem bezpiecznego środowiska życia, które w tradycji hebrajskiej kojarzone było z ogrodem Eden³². Nawet rośliny rosnące u brzegu Morza Martwego były znakiem śmierci, np. jabłka sodomskie (nazywane tak do dziś na wspomnienie zagłady w czasach Abrahama; por. Rdz 19).

²⁹ Nie podaje nazwy tej miejscowości, nie stwierdził więc, że była to Jerozolima, por. J. HOMERSKI, *Księga Ezechiela*, dz. cyt., s. 272.

³⁰ Gniew Jahwe skierowany przeciwko Gogowi i jego koalicji okazał się dla niego siłą niszczącą, a zbawczą dla Izraela, por. A.S. JASIŃSKI, *Komentarz do Księgi Proroka Ezechiela. Rozdziały 31-39* (Opolska Biblioteka Teologiczna 143), Opole 2014, s. 297.

³¹ Radykalna zmiana tego rejonu stała się szczególnym znakiem nastania odnowy Ziemi Obiecanej, por. W. PIKOR, *Rola ziemi w przymierzu Boga z Izraelem. Studium historyczno-teologiczne Księgi Ezechiela*, Lublin 2013, s. 384-386.

³² Ezechiel używając nazwy „Eden”, nie opiera się na tekście Księgi Rodzaju, lecz korzysta z innego źródła (por. Ez 28, 13; 31, 9.16.18; 36, 35).

Po zapowiedzi przemiany, jaka miała zaistnieć w tym rejonie, prorok przystąpił do opisu granic i podziału ziemi nowego Izraela (Ez 47, 13-48, 29)³³, a następnie powraca do motywu miasta i jego bram. Miasto będzie centrum bezpiecznej ziemi Izraela, o pełnej liczbie bram i miar, a jego nazwa przywołała myśl o absolutnym bezpieczeństwie dla wszystkich mieszkańców, brzmieć ona będzie: „Jahwe (jest) tam” (Ez 48, 35). Prorok konsekwentnie unika użycia terminu **בטח** w tekście 40–48, posługuje się jednak lepszym wyrażeniem, a mianowicie wprowadzając nową nazwę Jerozolimy. Historyczna Jerozolima przestała być synonimem bezpieczeństwa. Była zbudowana przez człowieka i przez człowieka została zburzona, nie tak będzie z nową Jerozolimą. Miasto to będzie darem Jahwe, a zasadą jego istnienia nie będą już zasługi przodków, nawet samego Dawida³⁴, lecz obecność chwały Jahwe na trwale zamieszkiwanej w sanktuarium³⁵.

Obecność chwały Jahwe decyduje o bezpieczeństwie Izraela (Ez 43, 1-9). Zamknięta brama wschodnia (Ez 44, 1-3) stała się znakiem nieodwracalności zaistniałych zmian³⁶. Pan już nigdy nie opuści świątyni, nie będzie też miało do niej przystępu żadne zło pochodzące z zewnątrz, ze sfery nie poddanej Jahwe.

Ezechiel rysując taką perspektywę działania Pana, prezentuje się jako prorok wielkiej nadziei i przemiany, która całkowicie przemieni los narodu³⁷. On sam już żył w sferze bezpieczeństwa Jahwe, mógł zatem skoncentrować swój wysiłek na misji wykonywanej wśród zesłańców. Potrafił godnie znieść śmierć umiłowanej żony i żył jako świadek zwycięstwa Jahwe³⁸. Dla Izraela oznaczało to ostateczne porzucenie sposobu życia starego ludu oraz jego skłonności do popełniania występków i przyjmowania postawy buntu względem Jahwe.

³³ Nowy podział terytorium ziemi bazuje na sakralnej koncepcji granic nowego Izraela, por. W. PIKOR, *Rola ziemi w przymierzu Boga z Izraelem*, dz. cyt., s. 369–373.

³⁴ Izrael na nowo musiał przemyśleć znaczenie dotychczasowych trwałych wartości narodu: kraj, świątynia i dynastia Dawidowa, F. SEDLMEIER, *Das Buch Ezechiel: Kapitel 1-24*, (Neuer Stuttgarter Kommentar. Altes Testament, 21/1), Stuttgart 2002, s. 14.

³⁵ Dzięki obecności chwały Jahwe, cały kompleks świątynny będzie się odznaczał harmonią i pięknem, por. A.S. JASIŃSKI, *Powrót chwały Jahwe do świątyni (Ez 43,1-12)*, [w:] *To urzeczywistniajcie w Kościele, co w Chrystusie Jezusie (Flp 2,5)*. *Księga Pamiątkowa dla ks. prof. Jana Flisa w 70. rocznicę urodzin*, red. P. GONISZEWSKI, C. KORZEC, Szczecin 2015, s. 290.

³⁶ Brama ta stała się znakiem prawdy, że do „miejsca świętego” nie dostanie się już nic, co nie byłoby święte, por. A.S. JASIŃSKI, *Wschodnia brama zewnętrzna (Ez 40,6-16; 44, 1-3)*, [w:] *Gloriam praecedat humilitas (Prz 15, 33)*. *Księga Pamiątkowa dla ks. prof. Antoniego Troniny w 70. rocznicę urodzin*, red. M. SZMAJDZIŃSKI, Częstochowa 2015, s. 229.

³⁷ W Księdze Ezechiela można dostrzec wizję nadziei mesjańskiej odnowy, por. D.I. BLOCK, *Bringing Back David: Ezekiel's Messianic Hope*, [w:] *The Lord's Anointed*, Carlisle 1995, red. P.E. SATTERTHWAITE, s. 167–188.

³⁸ Całe życie proroka stało się znakiem dla narodu, por. S.L. COOK, *The Speechless Suppression of Grief in Ezekiel 24:15-27: the Death of Ezekiel's Wife and the Prophet's Abnormal Response*, [w:] *Thus Says the Lord: Essays on the Former and Latter Prophets in Honor of Robert R. Wilson*, red. J.J. AHN; S.L. COOK, New York–London 2009, s. 222–233.